

<http://www.bankier.pl/wiadomosc/Malo-wakatow-na-polskim-ryнку-pracy-Jestesmy-w-ogonie-UE-7515845.html>

Mało wakatów na polskim rynku pracy. Jesteśmy w ogonie UE



Liczba wolnych miejsc pracy w Polsce w ciągu ostatniego roku zwiększyła się o 22 proc. Mimo to w całej Unii Europejskiej niższy odsetek wakatów niż Polska mają obecnie tylko Cypr i Grecja - pisze Bartosz Grejner, analityk Cinkciarz.pl.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, na koniec IV kwartału 2016 r. w Polsce było 78 tys. wolnych miejsc pracy. To o 14 tys. więcej niż rok wcześniej w tym samym czasie. Kolejne korzystne zmiany? Utworzono o 2,2 proc. więcej nowych miejsc pracy, zlikwidowano o 19,7 proc. mniej.

Rynek potrzebuje specjalistów

Wakaty nie rozkładały się równomiernie na wszystkie branże czy regiony kraju. Najwięcej wolnych miejsc pracy na koniec IV kwartału ub.r. odnotowano w przetwórstwie przemysłowym, handlu i naprawie pojazdów oraz transporcie i gospodarce magazynowej. Te trzy branże odpowiadały za ponad połowę (dokładnie 51,9 proc.) wakatów w polskiej gospodarce. Znamienne, że przeciętne wynagrodzenie we wszystkich tych branżach znajdowało się poniżej średniej krajowej.

Wśród poszukiwanych zawodów największym zainteresowaniem cieszyli się robotnicy przemysłowi, rzemieślnicy, specjaliści, monterzy oraz operatorzy maszyn i urządzeń. Na pracowników biurowych czekało o połowę mniej wolnych miejsc, niż na robotników przemysłowych i rzemieślników, a na przedstawicieli władz publicznych, wyższych urzędników i kierowników - ledwie jedna piąta z całej puli.

Na wschodzie wyższe bezrobocie i niższe płace

Spore dysproporcje w liczbie wolnych miejsc pracy istnieją pomiędzy Polską wschodnią a zachodnią. Wyłączając woj. mazowieckie, w którym powstała niemal jedną czwartą wakatów w całym kraju, wolne miejsca pracy we wschodnich województwach - podlaskim, lubelskim, warmińsko-mazurskim, świętokrzyskim oraz podkarpackim - stanowiły zaledwie 9 proc., podczas gdy zamieszkuje w nich 24 proc. ludności Polski.

Nie powinien zatem dziwić fakt, że w tych województwach panuje wysoki poziom bezrobocia - np. w podkarpackim 9 proc. (najwięcej w kraju), w świętokrzyskim 8,3 proc., a w warmińsko-mazurskim 8 proc. Jeżeli popatrzymy pod kątem wynagrodzeń, przeciętne miesięczne wynagrodzenie dla pozostałych województw było o ok. 15 proc. wyższe niż w wymienionej piątce.

Daleko za Niemcami, na równi z Hiszpanią, przed Grecją

Współczynnik wakatów powstaje po podzieleniu liczby wakatów przez sumę obsadzonych stanowisk pracy oraz liczby wakatów. Odzwierciedla on popyt na pracę, a także potencjalne niedopasowanie (w przypadku wysokiej jego wartości) pomiędzy posadami oferowanymi przez pracodawców a dostępnością ludzi z odpowiednimi kwalifikacjami gotowych do podjęcia pracy. Niski współczynnik może oznaczać słabość danego rynku pracy oraz niższą presję na wynagrodzenia, czyli sytuację, w której pracodawcy nie muszą podnosić pensji, aby zwerbować pracowników.

Ograniczona liczba wolnych miejsc pracy w Polsce nie jest problemem dotyczącym wyłącznie wybranych województw. Najnowsze dane Europejskiego Urzędu Statystycznego (Eurostat) wskazują, że współczynnik wakatów wynosi w Polsce 0,7 proc. Stawia to nasz kraj na równi z Hiszpanią i Portugalią, których rynek pracy nadal pozostaje w słabej kondycji. Niższy współczynnik mają tylko Cypr (0,6 proc.) i Grecja (0,3 proc.), co również jest wypadkową ostatnich kryzysów finansowych, które dotknęły te kraje.

Średnia wartość współczynnika wakatów dla wszystkich krajów Unii Europejskiej wynosi 1,8 proc. W krajach lepiej rozwiniętych gospodarczo (np. w Wielkiej Brytanii) to 2,5 proc., a w Niemczech - 2,6 proc.

Zależność między współczynnikiem a podwyżkami

Ciekawe zjawisko można zaobserwować, porównując wartości tego współczynnika dla Polski i Niemiec. Na początku 2007 r. w Polsce wynosił on 2,1 proc. i od tego czasu spadał nawet do 0,3 proc. w 2012 r. Odwrotna sytuacja miała miejsce w Niemczech: na początku 2007 r. współczynnik wakatów wynosił 1,1 proc. i stopniowo wzrastał przez lata aż do 2,6 proc. - najwyższej wartości dla Niemiec odkąd Eurostat prowadzi statystykę.

Chociaż w polskiej gospodarce - w ujęciu rocznym - rośnie liczba wolnych miejsc pracy, to wciąż pozostaje ona na tyle niska, że może ograniczać wzrost płac. Nie dość, że Polska znajduje się w ogonie Unii Europejskiej pod względem współczynnika wakatów, to wewnętrzne różnice z polskiego rynku pracy dodatkowo mogą pogłębiać i tak już znaczne dysproporcje w wynagrodzeniach pomiędzy województwami.